

Sygn. akt VI RCa 214/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2018 roku

**Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:**

**Przewodniczący: SSO Zofia Rutkowska (spr.)**

**Sędziowie: SO Elżbieta Schubert**

**SR del do SO Arkadiusz Rokicki**

**Protokolant:** st. sekr. sądowy Sylwia Łastowska

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2018 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. R.**

przeciwko **M. G.**

**o podwyższenie alimentów**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Mrągowie

z dnia 12 czerwca 2018 roku

sygn. akt III RC 248/17

**apelację oddala.**

**Sygn. akt VI RCa 214/18**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy w Mrągowie wydanym w sprawie sygn. akt III RC 248/17 podwyższył alimenty ustalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 19 października 2007 r. w sprawie VI RC 1214/07 od pozwanego M. G. na rzecz R. R. z kwoty po 350 zł miesięcznie do kwoty po 500 zł miesięcznie, poczynając od 01 czerwca 2018 r. (punkt I), w pozostałej części powództwo oddalił (punkt II), nie obciążył pozwanego kosztami sądowymi (punkt III) oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności (punkt IV).

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy powołując się na treść art. 135 kro i art. 138 kro, podniósł, że doszło do zmiany stosunków uzasadniającej zwiększenie wysokości świadczenia alimentacyjnego pozwanego względem syna. Podkreślił jednak, że o obowiązku alimentacyjnym decydują jedynie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, a nie wszystkie ponoszone przez niego wydatki, stąd uznał, że wniosek powoda jest wygórowany. Sąd zwrócił uwagę, że powód jest już osobą dorosłą i powinien w miarę swoich możliwości przyczyniać do pozyskania środków na swoje utrzymanie. Podniósł, że sytuacja finansowa pozwanego nie uległa poprawie – w 2017 r. osiągnął on dochód jedynie w wysokości 1 200 zł i pozostaje na utrzymaniu partnerki.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód.

Zaskarżył przedmiotowy wyrok w części tj. w zakresie punktu II oraz III zarzucając mu:

1. naruszenie art. 138 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd, że w okresie ostatnich 11 lat i 6 miesięcy nie doszło do tak istotnej zmiany stosunków, która uzasadniałaby podwyższenie alimentów do wnioskowanej kwoty,
2. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że:
  - doszło do zmiany stosunków uzasadniającej podwyższenie alimentów jedynie o kwotę 150 zł podczas, gdy wzrosły usprawiedliwione potrzeby powoda, w tym przede wszystkim koszty mieszkania, odzieży, mediów, wyżywienia, kształcenia, a pozwany poza uiszczaniem alimentów w żaden sposób nie przyczynia się do jego utrzymania i wychowania,
  - powód powinien sam podejmować działania, aby przyczynić się do własnego utrzymania, a przynajmniej do wydatków związanych z realizacją swoich pasji czy dodatkowych zajęć, podczas, gdy uczy się w gimnazjum i nie ma możliwości podjęcia zatrudnienia,
  - osiągnięcie przez pozwanego dochody uniemożliwią wyższe podwyższenie alimentów podczas, gdy Sąd ustalił, że we wcześniejszym okresie pozwany osiągał znacznie wyższe zarobki, tym samym ma wyższe możliwości zarobkowe,
3. naruszenie art. 302 § 1 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i pominięcie dowodu z przesłuchania strony powodowej podczas, gdy w sprawie nie zachodziły przesłanki do pominięcia tego dowodu,
4. naruszenie art. 217 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka jego matki.

W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie alimentów ustalonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 19 października 2007 r. w sprawie VI RC 1214/07 z kwoty po 350 zł miesięcznie do kwoty po 1 500 zł miesięcznie oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje. We wniosku ewentualnym wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obydwie instancje.

W uzasadnieniu wskazał, że wraz z jego wzrostem nastąpił wzrost kosztów utrzymania, związanych przede wszystkim z kształceniem, rozwojem osobistym, uczestnictwem w zajęciach dodatkowych. Pozwany jako ojciec powinien partycypować w kosztach jego utrzymania w odpowiednim zakresie. Podkreślił, że pozwany nie wywiązuje się z orzeczonego obowiązku alimentacyjnego. Nie kontaktuje się z nim, nie spotyka. To na matce powoda ciąży cały ciężar utrzymania i opieki nad nim. Podniósł, że pozwany ma możliwości zarobkowe i finansowe aby łożyć na jego utrzymanie żadaną kwotę.

Pozwany M. G. w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że nie ma możliwości zarobkowych i finansowych aby łożyć na jego utrzymanie żadaną kwotę. Zwrócił uwagę, że wbrew twierdzeniom powoda dążył do kontaktu z nim. Podniósł, że matka powoda czerpie dochody z wynajmu trzech mieszkań w M., które zgodnie z ustną umową zawartą między rodzicami powoda miały być przeznaczone na jego utrzymanie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy w Mrągowie przeprowadził postępowanie dowodowe, zaś w uzasadnieniu wyroku przedstawił swoje wnioski, wskazał na dowody, którym dał wiarę wskazując dokładnie powody tych decyzji. Sąd II instancji w pełni podziela ustalenia i ocenę dokonaną przez Sąd I instancji.

Sąd I instancji prawidłowo ocenił, iż nastąpiła w sytuacji stron zmiana stosunków, będąca istotną, w rozumieniu przepisu art. 138 kro.

W uzasadnieniu wyroku wskazano, dlaczego sąd ustalił, że nastąpił wzrost usprawiedliwionych potrzeb powoda.

Przypomnieć tylko w tym miejscu należy, że Sąd Rejonowy słusznie wskazał, że powód w niedostateczny sposób udokumentował, aby jego potrzeby kształtowały się na poziomie podanym w pozwie i uzasadniały zasądzenie alimentów od pozwanego w kwocie po 1 500 zł miesięcznie, jako niezbędny udział ojca w kosztach utrzymania powoda.

Wskazać w tym miejscu należy, że Sąd orzeka na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach. Dowody jakie Sąd miał do dyspozycji zależały od aktywności procesowej stron. Zarówno Sąd I instancji, jak i Sąd Okręgowy wzywał pełnomocnika powoda do złożenia konkretnych dowodów w sprawie. Wskazać należy, że to na stronie procesu spoczywa obowiązek udowodnienia zasadności swojego żądania.

Ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c. i art. 227 k.p.c.). To strony obciąża obowiązek wskazania dowodów potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy – tak art. 3 k.c. i 232 k.p.c.

Wbrew twierdzeniom skarżącego nie można było uznać, że pominięcie przez Sąd Rejonowy dowodu z przesłuchania powoda i jego matki stanowiło naruszenie art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. Wskazać należy, że zarówno powód jak i M. R. nie zostali przesłuchani ponieważ nie stawili się zarówno na pierwszy, jak i na drugi termin posiedzenia Sądu. Pełnomocnik powoda nie wykazał, pomimo zobowiązania go do tego, że powód w dniu 11 czerwca 2018 r., tj. w dniu posiedzenia Sądu I instancji poprzedzającego wydanie wyroku miał egzaminy. Tym samym jego nieobecność pozostała nieusprawiedliwiona i tylko on ponosi konsekwencje nie wykazania swojego stanowiska. M. R. wezwana prawidłowo przez Sąd Rejonowy na termin rozprawy w charakterze świadka, nie tylko nie stawiała się, ale nawet nie usprawiedliwiła swojej nieobecności. Podkreślić przy tym należy, że zarówno powód, jak i jego pełnomocnik nie stawili się również na termin rozprawy apelacyjnej, pomimo prawidłowego zawiadomienia o jej terminie. Powód był wezwany do osobistego stawiennictwa wobec uwzględnienia zarzutu apelacji, że nie został przesłuchany przez Sąd I instancji.

W ocenie Sądu Okręgowego na moment zamknięcia rozprawy, przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoliło na uznanie, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest słuszne i prawidłowe, w szczególności wobec bezczynności powoda i jego zawodowego pełnomocnika. Pełnomocnik powoda był zobowiązany do przedłożenia Sądowi II instancji całego szeregu dokumentów dla szerszego ustalenia sytuacji materialnej powoda i jego matki. Nie tylko, że tego nie uczynił, to i nie stawiał się na rozprawę, by ustnie do protokołu podać żądane informacje.

Sąd Rejonowy wskazał na upływ czasu od wydania ostatniego orzeczenia w przedmiocie alimentów uzasadniających ich podwyższenie. Nadto prawidłowo wskazał, że o zakresie obowiązku alimentacyjnego decydują jedynie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, a nie wszystkie faktycznie ponoszone przez niego wydatki. Usprawiedliwione potrzeby podlegające zaspokojeniu w ramach obowiązku alimentacyjnego dotyczą zatem wyłącznie niezbędnych środków utrzymania i wychowania, do których nie sposób zaliczyć szeregu zajęć dodatkowych na które uczęszcza powód. Nie można ich kosztem obciążyć pozwanego. Taka sytuacja prowadziłaby bowiem do sytuacji, w której uprawniony żyłby na wyższym stopie życiowej niż zobowiązany. Dodatkowo wskazać należy, że matka powoda nie jest zwolniona z obowiązku łóżenia na jego utrzymanie. Podkreślenia wymaga, że oboje rodzice winni partycypować w kosztach utrzymania dziecka.

Sąd Odwoławczy nie podzielił zatem stanowiska skarżącego w zakresie kwestionowania rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. W konsekwencji po analizie postępowania przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy dokonanej przez

pryzmat zarzutów apelacyjnych Sąd Odwoławczy uznał, że wyrok Sądu I instancji jest słuszny i prawidłowy, zaś argumenty apelacji nie zdołały go zdyskredytować, wobec czego na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.